

# Wyższy zarządek na trudne czasy



NOWY GORNIK

**Zanim Zofia Guzy zaczęła pracę w FASING-u, specjalnością firmy były łańcuchy 18 x 64. Teraz zakończyły się pozytywnym wynikiem próby łańcucha 52 x 170. Trwają próby łańcucha 56 x 187. Postęp jest kolosalny. Nastąpiły bardzo duże zmiany w procesie produkcyjnym. Mechanizacja i unowocześnienie parku maszynowego były niezbędne, żeby dorównać do światowej czołówki. Górnictwo światowe potrzebuje coraz grubszych, bardziej wytrzymałych i niezawodnych łańcuchów. Firma musiała się dostosować do potrzeb rynku globalnego.**

Prezes FASING SA Zdzisław Bik (w środku) reprezentuje firmę na najważniejszych konferencjach górniczych organizowanych w Chinach. – To bardzo dobry sposób promowania innowacyjnych rozwiązań, którymi chcemy zainteresować chińskich partnerów – mówi prezes Bik

pracuje i nie potrafi zapewnić firmie odpowiednich warunków do rozwoju. Jeżeli pracuje dobrze, nie ma powodów do zmian. FASING produkuje przede wszystkim dla górnictwa węgla kamiennego. To branża, w której ceni się doświadczenie, wiedzę i tradycję. Musimy być solidną firmą, która dostarcza innowacyjne i niezawodne produkty. Prezes Zdzisław Bik 15 lat temu opracował program rozwoju FASING-u. Innowacyjna produkcja, współpraca międzynarodowa i szczególnie zaangażowanie na rynku chińskim były najważniejszymi punktami strategii, którą realizujemy i wciąż udoskonalamy. Od 10 lat jestem wiceprezesem FASING-u i nie było dnia, żebym był znudzony moją pracą. Innowacyjne produkty, zdobywanie nowych rynków i rozwijanie współpracy z górnictwem chińskim pochłaniają wiele czasu i wymagają nieszablonowego sposobu myślenia – mówi wiceprezes Maksymilian Klank.

– Najważniejszym wydarzeniem w historii firmy jest nawiązanie współpracy z chińskim górnictwem i chińskimi firmami kooperującymi z górnictwem. Od 10 lat FASING ma w Chinach spółkę joint venture. To współpraca, która dała zarządowi firmy FASING wiele cennych doświadczeń – mówi wiceprezes Klank. – Udowodniliśmy, że nie

jesteśmy „przejazdem” w Chinach. Chcemy być firmą, która będzie uznawana za solidnego i trwałego partnera – podkreśla prezes Bik.

Nie jest sztuką sprzedać produkt. Sztuką jest wspólnie z chińskimi partnerami rozwiązywać problemy, wspólnie produkować, planować wspólny rozwój i kooperację. – Znam polskie firmy, które chciały być w Chinach jedynie sprzedawcami swoich wyrobów. Nie odniosły żadnego sukcesu – dodaje wiceprezes Klank.

## POZYTECZNA STABILNOŚĆ

FASING chce być partnerem, który razem z kolegami z Chin ponosi ryzyko biznesowe i razem z nimi zarabia. Żeby zrealizować tę misję, stabilność zarządu jest bardzo ważna. – Loga firm nie zaprzyjaźnią się ze sobą. Zaprzyjaźnić mogą się ludzie. Na to potrzeba czasu. Po 10 latach nasi chińscy partnerzy traktują nas jako element lokalnego biznesu i jednego z pracodawców, którzy przyczyniają się do rozwoju. Bez stabilnego zarządu firmy FASING nie osiągnęlibyśmy tak ambitnych celów – mówi wiceprezes Klank.

Zofia Guzy, wiceprezes zarządu i dyrektor techniczny FASING SA, pracuje w firmie od 22 lat. – Firma jest zarządzana w sposób

stabilny. Dzięki temu mamy sukcesy we współpracy z chińskim górnictwem – mówi.

FASING to pierwsza firma, z którą po studiach Zofia Guzy podpisała umowę o pracę. Dlaczego ona? Wiceprezes Guzy opowiada o tym jak o największej przygodzie. – Tu było laboratorium. Fascynacja pracą laboratoryjną zaczęła się w dzieciństwie. Moja mama pracowała w laboratorium w kopalni. Często zabierała mnie ze sobą i mogłam obserwować pracę osób tam zatrudnionych. O tym, że FASING poszukuje pracownika do pracy w laboratorium, dowiedziałam się od mojego taty, który pracował w tej firmie.

Trafiłam do firmy, z którą jestem związana do dziś. Po dwóch latach awansowałam na stanowisko kierownika laboratorium. Bezpośrednio uczestniczyłam w tworzeniu procedur systemu zarządzania jakością i środowiskiem. W tym czasie dokładnie poznałam firmę. FASING przechodził proces restrukturyzacji. Łączyliśmy działy, szkoliśmy pracowników, którzy dostawali nowe zadania. Ja także musiałam zdobywać nowe kwalifikacje. To był czas wielkich zmian w firmie. Przygotowywaliśmy się do debiutu giełdowego. Tworzyliśmy plany rozwoju. Przygotowywaliśmy spółkę do konkurencji na rynkach globalnych.

Z biegiem czasu awansowałam na stanowisko dyrektora działu konstrukcyjno-technologicznego. To serce firmy. Konstruktorzy i technolodzy pracują nad rozwiązaniami, które mają spełnić oczekiwania klientów i są technicznie możliwe do wykonania. Bez tego działu nie ma rozwoju, innowacji i postępu. Od trzech lat jestem wiceprezesem i dyrektorem technicznym FASING SA. Od 22 lat doskonale się razem z firmą. Robię to, co lubię.

## DOSTOSOWAĆ SIĘ DO RYNKU

Zanim Zofia Guzy zaczęła pracę w FASING-u, specjalnością firmy były łańcuchy 18 x 64. Teraz zakończyły się pozytywnym wynikiem próby łańcucha 52 x 170. Trwają próby łańcucha 56 x 187. Postęp jest kolosalny. Nastąpiły bardzo duże zmiany w procesie produkcyjnym. Mechanizacja i unowocześnienie parku maszynowego były niezbędne, żeby dorównać do światowej czołówki. Górnictwo światowe potrzebuje coraz grubszych, bardziej wytrzymałych i niezawodnych łańcuchów. Firma musiała się dostosować do potrzeb rynku globalnego. – Rozszerzyliśmy asortyment. Rynek górniczy przez cały czas był najważniejszy, ale dostosowywaliśmy nasze produkty do potrzeb nowoczesnego rybołówstwa, energetyki, przemysłu cementowego i cukrowniczego. Musieliśmy poznać dokładnie rynki, potrzeby kontrahentów i dostosować park maszynowy do innowacyjnych projektów produkcyjnych – mówi wiceprezes Guzy.